

Peretti adowski Ign. Fab po odjeździe.. Stanisława  
Augusta ... 1781  
Cwierski

XVIII. 3. 119





Z A L. po Odieździe

NAYIASNIEYSZEGO KROLA JMCI

STANISŁAWA AUGUSTA

P: N: M:

od WOIEWÓDZTWA KIJOWSKIEGO

Oświadczony.

Dnia 26. M: Listopada, 1781. R:

„O! utinam, tantis lacrymis Spectator adesses

„SARMATIÆ praeferre Jubar? - „„„„

Barly



KROLU Łaskawy, Miłościwy PANIE,  
 Co pozwoliłeś patrzeć na Twe Skronie;  
 Ledwo nam szczęścia błysnęło świtanie,  
 Jużci te Słońce. w inszym Horyzonie!  
 Wołamy wszyscy: właśnie iak w obłędzie,  
 Ach! kiedyż ieszcze. ty, MONARCHA będzie?



Wywnętrzay Nasze Serca, KROLU, PANIE,  
 (Da, Ci, to. każdy, z wierności powództwa)  
 P oznasz dopięro, iakie zamieszanie,  
 Uczuły w sobie nasze Woiewództwa.  
 Ze: TEGO, co nas. iak Ociec przytula-  
 Odiazd tak nagły, z Rąk odbiera KRULA!



Czemuż nas dłuższym nie cieszysz widokiem?  
 Wiernych Poddanych, przychylnych do TRONU,  
 Którzy Ci służąc. płasali z wyskokiem:  
 „Tak to wybuiął Owoc TWEGO plonu! „  
 Gdybyś się wrócił? nie żałując trudu;  
 Znowu wyskoczmy: doznawszy w tym Cudu.



Co niegdyś Twoi czynili PRZODKOWIE,  
 Dawne przykłady, pamiętne. przywodziś;  
 Twój KRAY odwiedzasz, (nie-dbając na Zdrowie)  
 Łaskami Swémi. cały NARÓD słodziś:  
 Aby Poddani lepiéy mogli dociec,  
 Ześ iest OYCZYZNY, y JEY SYNÓW, OCIEC.



O! dobry OYCZE, NAYJASNIEYSZY KRULU,  
(Sam, to. przeyrzałeś w Kraiowym obieżdzie)  
Ze: iak do Matki idą pszczołki w Ulu,  
Tak, CIEBIE, ORŁA POLSKIEGO w swym gnieździe  
Spiesz yli witać. ptasz ym lotem właśnie,  
Cóż? gdy ten Promień, przez Twóy odjazd gaśnie!



Boday się było iuż dręczyć w zaciszy,  
Niż Serca drażnić tak krótkim widokiem!  
Teraz, niech każdy żale nasze słyszy,  
Gdy, tego światła. nie ścigamy okiem!  
Zeby się minąć można z taką stratą?  
Zycie, Fortuny, dalibyśmy za to.



Wszakże. to wszystko, winniemy KROLOWI,  
Każdy Poddany, każdy Obywatel:  
Bo. prócz Łask znanych. każdemu Stanowi;  
Prezenta drogie, sypiesz. iak bagatel.  
Dług, tę wdzięczności, w wiecznych stanie metach,  
Boś, go. w rozdanych, zaręczył, SYGNETACH.



A, iakęś hoynie w SWEY DOBROCI przelan?  
Swiadczą te mieysca, nie-taynie nikomu:  
Y, w Nich GOSPODARZ, KIJOWSKI KASZTELAN,  
Ná ANNIWERSARZ. służąc Ci w swym Domu;  
Który przed Tobą, Naywyższym Władaczem,  
Serc WOJEWÓDZTWA, y WOYSK. był tłumaczem.



Zaświadczy ŁABUŃ. pamiątki dozgonne;  
KAMIENIEC. ZASŁAW. BERDYCZÓW. WISZNIOWIEC,  
CUDNÓW. MIROPÓL. RYCÓW y POŁONNE:  
Y innych Traktów, nie-błądny manowiec.  
Jako szczęśliwie. zwiędzając te Strony,  
Dałeś DOBRODZIEYSTW Skarb nieprzeliczony!



To zaś naywiększa; Widziéć TWE Oblicze,  
Y, chczenia swoje, nasycić do woli:  
To kleynót droższy. nad wszystkie zdobycze;  
Tylko. w oddziale, Serce ná to boli!  
Ze: Lékarstw ni má w takowym postrzale,  
Na, WOIEWÓDZTWA KIJOWSKIEGO, Zale!



JA, co. przed TRONEM. te głosy otwieram!  
( Maiąc ná siebie obowiązek z lany )  
Nad Moim Lošem ledwie nie umieram,  
Zem nie oglądał TWARZY Pożądany!  
Tu. każdy witał MONARCHE, ochoczy,  
Jam został w Domu! chorując ná oczy:



Gdybym mógł patrzeć ná Te MAJESTATY?  
Zá piérwsze, zdrowia, brałbym to. profity;  
Dotknięciem RĘKI, lub KROLEWSKIEY SZATY  
Pewnie-by słabość. swe zwałiła nity!  
Może się iednak wzrok przyćmiony wznieci,  
Kiedy. do Tronu, to Pismo. doleci:



Lecz się obawiam ( sam ná siebie baczny )  
„ MONARCHOM piśząc, trzeba biegłéy sztuki!  
A, mój APOLLO. w pióra nie-saydaczny;  
Tylko, KROL MĄDRY. że: lubi Nauki:  
Z takich powodów. iak mym piórem władam,  
Tak. hołd powinny, z WOIEWÓDZTWA, składać.

NAYIASNIEYSZEGO W: Kr: MCI  
PANA MIŁOSCIWEGO.

Wierny Poddany.

Jgn: z Perekladowicz, Perekladowski.





XVIII, 3. 119